

Kamil Kaliszuk

## Śmiertelne wypadki „utrwalaczy władzy ludowej” na terenie województwa gdańskiego w latach 1945–1959

„Umiera się w byle jakim miejscu życia.  
I dzieje człowieka zawarte między urodzeniem jego a śmiercią  
wyglądają niekiedy jak nonsens”

Zofia Nałkowska

Zakończenie II wojny światowej otworzyło kolejny etap w historii narodu polskiego. Na wojennych zgłiszczach zaczęto projektować formy mające urzeczywistnić koncepcje nowego państwa. Problemem okazał się fakt, że nie istniała jedna, podzielana przez większość Polaków droga, którą pragnęliby podążać. Dróg takich, możliwości, było kilka, często sprzecznych, opozycyjnych wobec siebie<sup>1</sup>. W toku tworzących się na tym tle sporów stanęła przeciwko sobie część rodaków – szybko okazało się, że dla wielu z nich walka się jeszcze nie skończyła.

Jedną ze stron konfliktu stanowili głosiciele idei państwa niepodległego, suwerennego względem innych państw, byli to niejako spadkobiercy polityki prowadzonej przez Polskie Państwo Podziemne. Inni sprzyjali komunistycznej koncepcji budowy państwowości. Stali się przedstawicielami ówczesnej władzy, pełniąc związane z nią funkcje administracyjne, polityczne czy policyjne. Nastąpiła konfrontacja, której efektem były ofiary śmiertelne notowane po obu stronach<sup>2</sup>.

W zależności od okresu historycznego różnie oceniano starania przedstawicieli poszczególnych grup. Dla celów systematyzujących można wspomnieć, przykładowo, że w czasach istnienia Polski Ludowej w oficjalnym dyskursie jednych nazywano „dopuszczającymi się mordów i terroru członkami band”<sup>3</sup>, „reakcjonistami”<sup>4</sup>, a drugich bohate-

<sup>1</sup> W. Góra, R. Halaba, *O utrwalenie władzy ludowej w Polsce 1944–1948*, Warszawa 1982, s. 5; W. Góra, *Polska Ludowa 1944–1984. Zarys dziejów politycznych*, Lublin 1986, s. 15, 63–78.

<sup>2</sup> Historycy wskazują, że owa konfrontacja nie powinna być traktowana jak wojna domowa. Twierdzą, że był to raczej nowy typ „agresji, przekształconej następnie w specyficzny rodzaj okupacji” (*Wojna domowa czy nowa okupacja? Polska po roku 1944*, red. A. Ajnenkiel, Wrocław 1998, s. 168).

<sup>3</sup> J. Topolski, *Dzieje Polski*, Warszawa 1978, s. 850; Z. Jakubowski, *Powstanie, rozwój i udział Milicji Obywatelskiej oraz Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej w walce o utrwalenie władzy ludowej 1944–1948*, [w:] *O utrwalenie władzy ludowej w Polsce 1944–1948*, red. W. Góra, R. Halaba, Warszawa 1982, s. 220, 296; H. Dominiczak, *W walce o Polskę Ludową. Udział Wojska Polskiego w przeobrażeniach ustrojowo-społecznych i gospodarczych, 1944–1948*, Warszawa 1980, s. 96.

<sup>4</sup> W. Góra, R. Halaba, *op. cit.*, s. 5.

rami, „utrwalaczami władzy ludowej”, „którzy złożyli największą i najcenniejszą daninę w okresie tworzenia zrębów Polski socjalistycznej – daninę życia”<sup>5</sup>.

Stawianie w pozytywnym świetle tych ostatnich wpisywało się zresztą w swoistą „politykę pamięci” realizowaną przez komunistów<sup>6</sup>. Starali się oni przez działania propagandowe stworzyć określony obraz osób walczących pod ich sztandarem. Nierzadko posługiwano się przy tym specyficzną interpretacją przeszłości, zatajaniem, manipulacją faktami czy nawet bezpośrednim kłamstwem<sup>7</sup>. Osoby poległe podczas walk z antykomunistycznym podziemiem otoczone były nimbem bohaterstwa. Nadawano im pośmiertne odznaczenia, wystawiano pomniki, tablice, ich nazwiskami nazywano ulice w miastach<sup>8</sup>, przygotowywano o nich filmy, organizowano poświęcone ich pamięci akademie<sup>9</sup>. Między innymi w celu realizacji podobnych zadań propagandowych powołano na początku lat sześćdziesiątych specjalistyczne komisje. Powstały one w całym kraju. Miały zająć się zebraniem informacji dotyczących zabitych „utrwalaczy”, określeniem okoliczności ich śmierci i wytypowaniem tych, którym można by było nadać tytuł „poległych w walce o utrwalanie władzy ludowej”.

Pod obrady komisji trafiły tysiące spraw osób zabitych w różnych sytuacjach. Kierując się kryteriami związanymi z okolicznościami, w jakich nastąpiła śmierć, niektórym z nich miano „poległego w walce” nadano, w przypadkach pozostałych nie znaleziono przesłanek skłaniających do tego<sup>10</sup>.

Podobne komisje stworzono również na terenie województwa gdańskiego. W styczniu 1962 r. powstała komisja wojewódzka (podległa komisji centralnej), będąca instytucją zwierzchnią dla powołanych komisji powiatowych<sup>11</sup>. Główne ich prace trwały do

<sup>5</sup> *Polegli w walce o władzę ludową. Materiały i zestawienia statystyczne*, red. E. Drożdż, R. Drzewiecki, Warszawa 1970, s. 5.

<sup>6</sup> Podobnie zresztą jak stawianie w niekorzystnym świetle tych pierwszych (por. P. Niwiński, *Obraz antykomunistycznej konspiracji niepodległościowej w propagandzie PRL*, [w:] *Propaganda PRL*, red. A. Grygo, Gdańsk 2004, s. 61–67).

<sup>7</sup> M. Czyżniewski, *Propaganda polityczna władzy ludowej w Polsce 1944–1956*, Toruń 2006, s. 227–232.

<sup>8</sup> Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej: APG), Zespół Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku, sygn. 2384/2429, Dokumenty weryfikacyjne poległych w walce o utrwalenie władzy ludowej w latach 1945–1947 (dalej: APG 2384/2429), Projekt planu uczczenia 10-tej rocznicy PPR, 10 I 1952, k. 11, 12.

<sup>9</sup> M. Czyżniewski, *op. cit.*, s. 141–143, 149–151.

<sup>10</sup> *Polegli w walce...*, s. 10–12.

<sup>11</sup> APG 2384/2429, Informacja KW PZPR w Gdańsku o powołaniu Wojewódzkiej Komisji dla spraw weryfikacji poległych działaczy i członków PPR oraz zalecenie powołania odpowiednich komisji powiatowych i miejskich, 10 I 1962, k. 38; *ibidem*, Instrukcja dla komisji powiatowych prowadzących akcję weryfikacji poległych za władzę ludową, I 1962, k. 40; *ibidem*, Skład komisji weryfikacyjnej powołanej przy KM i KP PZPR w Elblągu, 24 I 1962, k. 43; *ibidem*, Wykaz członków Wojewódzkiej i Powiatowych Komisji ds. Weryfikacji poległych w Walce o Utrwalenie Władzy Ludowej na terenie woj. gdańskiego, 1962, k. 63–67; APG 2384/667, Protokoły posiedzeń Sekretariatu KW PZPR w Gdańsku, III 1963, Informacja Referatu Historii Partii KW PZPR w Gdańsku o przebiegu weryfikacji poległych w walce o utrwalenie władzy ludowej na terenie województwa gdańskiego, 28 II 1963, k. 135.

końca roku 1965<sup>12</sup>. Z akt wytworzonych przez te instytucje<sup>13</sup> wynika, że na terenie województwa gdańskiego (w granicach terytorialnych właściwych dla lat funkcjonowania komisji; zob. il. 2) przyczynami zgonów były najczęściej rany poniesione w walce z grupami podziemia niepodległościowego (24% wszystkich 141 znanych okoliczności śmierci) albo w wyniku zdarzeń, w których udział wzięli żołnierze Armii Czerwonej, Wojska Polskiego czy pospolici rabusie (w sumie około 23%)<sup>14</sup>.

Największa jednak liczba zgonów (32%) osób związanych z władzą ludową nastąpiła wskutek, jak je określano, „nieszczęśliwych wypadków”<sup>15</sup>. Wynika stąd, że co trzecia osoba (której okoliczności śmierci są znane) rozpatrywana jako potencjalny nosiciel tytułu „poległego w walce o utrwalenie władzy ludowej w województwie gdańskim”, zginęła w wypadku.

Liczba oraz charakter tego typu zgonów skłoniły autora do bliższego przyjrzenia się zagadnieniu. Przyjął on za cel sprawdzenie, kim byli zabici w wypadkach, czy łączyły ich wspólne cechy, na podstawie których można by stworzyć ogólny profil tej zbiorowości. Powyższe elementy, w połączeniu z opisem i systematyzacją typów wypadków, do jakich dochodziło, miały posłużyć przybliżeniu przyczyn omawianego zjawiska. Wynik tych rozważań zaprezentowano poniżej.

### Charakterystyka badanych

Przedmiotem analizy jest zatem zbiór osób związanych z aparatem władzy PRL, które zginęły w wypadkach i wobec których wszczęto postępowanie weryfikacyjne, mające ustalić, czy może ich śmierć nie powinna zostać uznana za poniesioną w związku z „utrwalaniem władzy ludowej na terenie województwa gdańskiego”. Pracownicy wojewódzkiej komisji zajmującej się tym zagadnieniem rozpoznawali przynajmniej 45 spraw dotyczących podobnych przypadków<sup>16</sup>.

Jak się okazuje, śmierć poniesiona w wyniku wypadku nie stała się przeszkodą do uznania 55,5% wszystkich zabitych (25 osób) za „utrwalaczy”<sup>17</sup>. Z kolei uznano, że 15,5% z nich na taką weryfikację nie zasługuje<sup>18</sup>. Nie udało się odnaleźć informacji dotyczących statusu weryfikacyjnego pozostałych 29% osób<sup>19</sup>. Niezależnie od tego, do której z grup

<sup>12</sup> *Polegli w walce...*, s. 12.

<sup>13</sup> APG 2384/2429, 2384/2430, Dokumenty weryfikacyjne poległych w walce o utrwalenie władzy ludowej na terenie miast Gdańsk–Gdynia–Sopot w latach 1945–1947; APG 2384/2431, Dokumenty weryfikacyjne poległych w walce o utrwalenie władzy ludowej w powiatach Kartuzy, Kościerzyna, Kwidzyn, Lębork, Malbork, Pruszcz Gdański w latach 1945–1947; APG 2384/2432, Dokumenty weryfikacyjne poległych w walce o utrwalenie władzy ludowej w powiatach Starogard Gdański, Sztum, Tczew, Wejherowo w latach 1945–1947.

<sup>14</sup> *Ibidem*.

<sup>15</sup> *Polegli w walce...*, s. 157, 430; APG 2384/2429, 2430, 2431, 2432, *passim*.

<sup>16</sup> *Ibidem*.

<sup>17</sup> APG 2384/2429, 2430, 2431, 2432, *passim*; *Polegli w walce...*, s. 157, 430.

<sup>18</sup> APG 2384/2429, 2430, 2431, 2432, *passim*.

<sup>19</sup> APG 2384/2429, Wykaz funkcjonariuszy KW MO Gdańsk zmarłych w latach od 1944 do I 1959, k. 35, 36; *ibidem*, Wykaz imienny poległych funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej na terenie województwa

przypisani byłiby ci ostatni, można stwierdzić, że w większości omawianych przypadków ofiary wypadków zostały zweryfikowane jako *de facto* „walczące o utrwalenie władzy ludowej na terenie województwa gdańskiego”<sup>20</sup>, chociaż w stosunku do żadnej z nich nie użyto stosowanego wówczas zwrotu „poległy z bronią w rękę, w walce bezpośredniej”. Interpretację takich decyzji weryfikacyjnych w odniesieniu do zabitych milicjantów podaje Piotr Majer, który twierdzi, że „rozstrzygając o sposobie kwalifikacji poszczególnych zdarzeń, przyjęto chyba założenie, że również nieszczęśliwe wypadki, nawet będące rezultatem lekkomyślności, miały bezpośredni związek z okresem, a także większa liczba ofiar będzie lepiej świadczyć o determinacji obrońców władzy ludowej. Stąd każdy przypadek śmierci kwalifikowano jako mający bezpośredni związek z walkami zbrojnymi”<sup>21</sup>.

Analizując materiał dotyczący województwa gdańskiego, można dojść do wniosku, że generalizacja poczyniona przez Majera tylko częściowo odpowiada tutejszej rzeczywistości. Otóż podejmując decyzje, członkowie komisji weryfikacyjnych kierowali się przede wszystkim tym, czy zakończone wypadkiem zdarzenie miało miejsce podczas wykonywania czynności służbowych, czy też nie<sup>22</sup>. Bywało, że w przypadkach podobnych okoliczności zgonów zapadały różne decyzje. Przykładowo, spośród dwóch milicjantów zabitych w wypadkach komunikacyjnych zweryfikowano pozytywnie jedynie tego, który pełnił wówczas swoje obowiązki<sup>23</sup>. Negatywnie zweryfikowano osoby, nawet te będące w czasie służby, które zginęły na skutek lekkomyślności<sup>24</sup> czy też pijaństwa<sup>25</sup> – choć i to nie było regułą<sup>26</sup>.

---

gdańskiego, 1962, k. 74, 75, 76, 77; *ibidem*, Relacje i arkusze personalne poległych, 1962, k. 105–112; APG 2384/2430, Wykaz osób poległych w walce o władzę ludową na terenie miasta Gdańsk w latach 1945–1948, XI 1962, k. 12; *ibidem*, Notatka informująca o poległym funkcjonariuszu milicji, k. 163, 165; APG 2384/2431, Arkusze personalne, k. 77, 78; APG 2384/2432, Arkusze personalne, k. 151, 185.

<sup>20</sup> Sygnalizowana niepewność wymusza stosowanie określonego nazewnictwa, widocznego tutaj szczególnie w tytułach tabel i ilustracji, gdzie mówi się o „kandydatach do uznania za poległych w walce o utrwalenie władzy ludowej”.

<sup>21</sup> P. Majer, *Milicja Obywatelska 1944–1957. Geneza, organizacja, działalność, miejsce w aparacie władzy*, Olsztyn 2004, s. 211, 214.

<sup>22</sup> *Polegli w walce...*, s. 15–26.

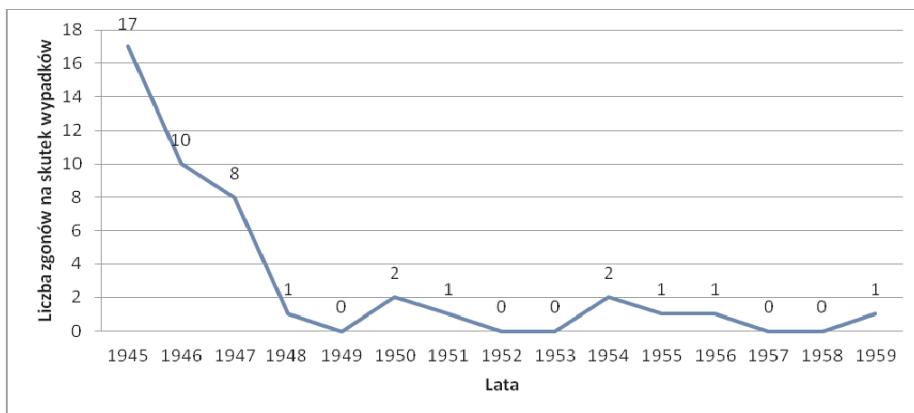
<sup>23</sup> APG 2384/2429, k. 74, 77; *ibidem*, Imienny wykaz osób poległych w czasie wykonywania obowiązków służbowych zweryfikowanych przez Wojewódzką Komisję ds. weryfikacji poległych o utrwalenie wł. ludowej na terenie woj. gdańskiego, I 1962, k. 93; *ibidem*, Imienny wykaz poległych w okresie utrwalania wł. ludowej, którzy nie zostali zweryfikowani przez Wojewódzką Komisję ds. poległych na terenie woj. gdańskiego, I 1962, k. 97; APG 2384/2430, Protokół z posiedzenia Komisji ds. weryfikacji poległych o wł. ludową w latach 1945–1948, Gdańsk, 25 I 1963, k. 7; *ibidem*, Wykaz osób poległych w walce o wł. ludową na terenie m. Gdańsk w latach 1945–1948, 1963, k. 16, 18; *ibidem*, Dokumenty weryfikacyjne jednego z milicjantów, k. 100–102; APG 2384/2431, Arkusze personalne, dokumenty weryfikacyjne, k. 172, 186–188.

<sup>24</sup> APG 2384/2429, k. 74, 79; *ibidem*, Imienny wykaz poległych w okresie utrwalania wł. ludowej, którzy nie zostali zweryfikowani przez Wojewódzką Komisję ds. poległych na terenie woj. gdańskiego, I 1962, k. 96; APG 2384/2430, Protokół z posiedzenia Komisji ds. weryfikacji poległych o wł. ludową w latach 1945–1948 – Gdańsk, 25 I 1963, k. 5; *ibidem*, Protokół z posiedzenia Miejskiej Komisji ds. weryfikacji poległych w walce o wł. ludową w latach 1945–1948, 17 XII 1962, k. 11; *ibidem*, Wykaz osób poległych w walce o wł. ludową na terenie m. gdańska w latach 1945–1948, 1963, k. 15; *ibidem*, Arkusze personalne, k. 186–191.

<sup>25</sup> APG 2384/2429, k. 74, 97; APG 2384/2432, Protokół z posiedzenia komisji weryfikacyjnej – Starogard Gdański, 10 XII 1962, k. 9; *ibidem*, Arkusz personalny, k. 26.

<sup>26</sup> APG 2384/2429, k. 74, 77; *ibidem*, Imienny wykaz poległych w okresie utrwalania władzy ludowej,

Największe natężenie wypadków miało miejsce w pierwszych latach powojennych. W roku 1945 zginęło w ten sposób 17 osób, a w następnych latach, odpowiednio, 10 i 8 osób. Stanowi to w sumie 79,5%<sup>27</sup> ogólnej liczby wszystkich poległych na skutek niefortunnych zajęć, których data jest znana. W kolejnych latach liczba wypadków była mniejsza, nie przekraczając dwóch zdarzeń rocznie. Ostatnie odnotowano w roku 1959<sup>28</sup>. W związku z powyższym, lata 1945–1959 wyznaczają cezury niniejszego opracowania (il. 1).



Il. 1. Liczba śmiertelnych wypadków kandydatów do uznania za „poległych w walce o utrwalenie władzy ludowej w województwie gdańskim” w latach 1945–1959 (nie uwzględniono braku danych w odniesieniu do jednej osoby)

Źródło: APG 2384/2429, 2430, 2431, 2432.

Stosunkowo duża liczba zgonów w wyniku wypadków w latach 1945–1947 może być tłumaczona specyfiką tego okresu<sup>29</sup>, charakteryzującego się m.in. pozostawianiem w obiegu sporej ilości różniącej się w obsłudze broni (palnej, min, niewybuchów itp.)<sup>30</sup>,

którzy nie zostali zweryfikowani przez Wojewódzką Komisję ds. poległych na terenie woj. gdańskiego oraz Wykaz osób poległych za przynależność do partii politycznych PPR i PPS zweryfikowanych przez wojewódzką komisję, I 1962, k. 95; *ibidem*, Informacja dotycząca warunków życia rodzin poległych funkcjonariuszy MO i członków ORMÓ woj. gdańskiego, 30 IX 1964, k. 122; APG 2384/2432, Protokół z posiedzenia komisji weryfikacyjnej – Starogard Gdański, 10 XII 1962, k. 10; *ibidem*, Arkusze personalne, dokumenty weryfikacyjne, k. 27, 29–32.

<sup>27</sup> Zamieszczone w dalszej części opracowania dane prezentowane są bez uwzględnienia (jeśli te występowały) braków danych. Oznacza to, że wyniki zawsze będą sumować się do 100% – rozumieć je należy zatem jako procent znanych obserwacji, mimo że odpowiadające im liczby rzeczywiste nie zawsze zsumują się do 45 (liczba wszystkich rozpatrywanych osób); APG 2384/2429, 2430, 2431, 2432, *passim*; *Polegli w walce...*, s. 430.

<sup>28</sup> APG 2384/2429, k. 97; APG 2384/2431, k. 172, 186–188.

<sup>29</sup> W tym to okresie (a szczególnie w latach 1945–1946) miało miejsce w Polsce największe natężenie walk między podziemiem niepodległościowym a komunistyczną władzą (H. Dominiczak, *op. cit.*, s. 115–117).

<sup>30</sup> Z. Jakubowski, *Powstanie, rozwój...*, s. 247, 252, 279; *idem*, *Milicja Obywatelska 1944–1948*, Warszawa 1988, s. 140–142.

koniecznością trzymania jej w pogotowiu<sup>31</sup>, co często w połączeniu ze stresem, brakiem obycia w używaniu, mogło powodować tragiczne w skutkach następstwa<sup>32</sup>. Powyższe twierdzenie zdają się potwierdzać dostępne dane. Okazuje się, że spośród wszystkich 22 zanotowanych w latach 1945–1959 wypadków z bronią aż 21 (95%) wystąpiło właśnie w pierwszych 3 latach po zakończeniu wojny<sup>33</sup>. Z brakiem doświadczenia i wiedzy na temat użycia broni mogą wiązać się – omawiane dalej – młody wiek ofiar, pochodzenie społeczne, brak aktywności w czasie wojny) czy wreszcie niski poziom wykształcenia<sup>34</sup>. Osoby o podobnych profilach w bardziej stabilnych czasach miałyby trudności z wejściem w szeregi odpowiednich służb i instytucji państwowych. Ze względu jednak na powojenny „chaos koncepcyjny”, istniejącą skłonność do improwizowania podczas tworzenia struktur takich organizacji, a nade wszystko braki kadrowe, były zatrudniane, powiększając rzeszę pracowników nieposiadających odpowiednich kwalifikacji do wykonywania powierzonych zadań<sup>35</sup>.

W kwestii rozmieszczenia terytorialnego rozpatrywanych zdarzeń ustalono (il. 2), że najwięcej, bo 14 wypadków (około 31%), odnotowano na terenie powiatu i miasta Gdańska<sup>36</sup>. Kolejne miejsca zajęły powiaty wejherowski (8 wypadków; blisko 18%)<sup>37</sup>, tczewski (5; 11%)<sup>38</sup> oraz starogardzki (4; 9%)<sup>39</sup>. W pozostałych powiatach wypadki zdarzały się raczej sporadycznie, po dwa stwierdzono w powiatach kartuskim, kościerskim, kwidzińskim, lęborskim, po jednym zaś w malborskim, sztumskim oraz w Sopocie<sup>40</sup>. Jak wynika z dostępnych źródeł, w Gdyni oraz w powiecie elbląskim śmiertelnych wypadków osób rozpatrywanych jako „utrwalacze władzy ludowej” nie zanotowano. Trudno tu zauważyć występowanie jakichś prawidłowości. Być może zgony związane z wypadkami zachodziły częściej w miejscach bardziej zaludnionych, wielkomiejskich, zbliżonych do centrum polityczno-administracyjnego, przez co skupiających większą liczbę ludzi związanych z aparatem władzy ludowej, na co może wskazywać wysoka śmiertelność w Gdańsku i okolicach czy w Wejherowie. Tezę tę trudno jednak utrzymać, zważywszy na odstępstwa w Sopocie, Gdyni czy Elblągu.

Wszyscy badani to mężczyźni. W chwili śmierci mieli przeciętnie około 27 lat<sup>41</sup>. Najmłodszy z nich zginął w wieku 17 lat<sup>42</sup>, większość zaś nie dożyła 26. roku życia (66,7%,

<sup>31</sup> Trwały wszak zmagania nowej władzy z powojennym szabrownictwem, rabunkami itp., ale toczyła się również walka komunistów z podziemiem niepodległościowym.

<sup>32</sup> Z. Jakubowski, *Powstanie, rozwój...*, s. 247, 253.

<sup>33</sup> APG 2384/2429, 2430, 2431, 2432, *passim*; *Polegli w walce...*, s. 430.

<sup>34</sup> M. Czyżniewski, *op. cit.*, s. 76.

<sup>35</sup> P. Majer, *op. cit.*, s. 51–54.

<sup>36</sup> APG 2384/2429, 2430, 2431, 2432, *passim*; *Polegli w walce...*, s. 430.

<sup>37</sup> APG 2384/2429, 2432, *passim*.

<sup>38</sup> APG 2384/2429, 2432, *passim*.

<sup>39</sup> APG 2384/2429, 2432, *passim*.

<sup>40</sup> APG 2384/2429, 2431, 2432, *passim*; *Polegli w walce...*, s. 157.

<sup>41</sup> APG 2384/2429, 2430, 2431, 2432, *passim*.

<sup>42</sup> APG 2384/2429, k. 74, 78, 93; 2430, k. 7, 16; *ibidem*, List Sekretarza KM PZPR w Gdańsku do Centralnego Archiwum MSW w sprawie trudności w zebraniu danych niektórych weryfikowanych, 24 I 1963, k. 19; *ibidem*, Arkusze personalne, k. 159, 160.



Il. 2. Miejsca śmiertelnych wypadków kandydatów do uznania za „poległych w walce o utrwalenie władzy ludowej w województwie gdańskim” w latach 1945–1959

Źródło: APG 2384/2429, 2430, 2431, 2432; wykorzystano fragment mapy: Rzeczpospolita Polska. Mapa administracyjna. Skala 1:1 000 000, Wojskowy Instytut Geograficzny, 1947.

czyli 24 osoby spośród 36, w przypadku których znane są daty urodzin i śmierci; il. 3)<sup>43</sup>. W przedziale wiekowym od 26 do 35 lat mieściła się blisko 1/4 zabitych (8 osób, około 22,2%)<sup>44</sup>. Jedyne kilka osób było starszych (4 osoby, około 11%)<sup>45</sup>, wiek najstarszego nie przekroczył jednak 56 lat<sup>46</sup>.

Młody wiek ma częściowo wpływ na poziom wykształcenia badanych. Blisko 27% badanych<sup>47</sup> nie posiadało żadnego formalnego wykształcenia<sup>48</sup>, 64% zaś ukończyło najwyżej szkołę podstawową<sup>49</sup>. Wykształcenie zawodowe uzyskały 2 osoby (6%), a średnie jedna (3%)<sup>50</sup> (il. 4). Stan taki można tłumaczyć kilkoma czynnikami. Za jedną z prze-

<sup>43</sup> APG 2384/2429, 2430, 2431, 2432, *passim*; *Polegli w walce...*, s. 157, 430.

<sup>44</sup> APG 2384/2429, 2430, 2431, 2432, *passim*.

<sup>45</sup> APG 2384/2429, 2432, *passim*.

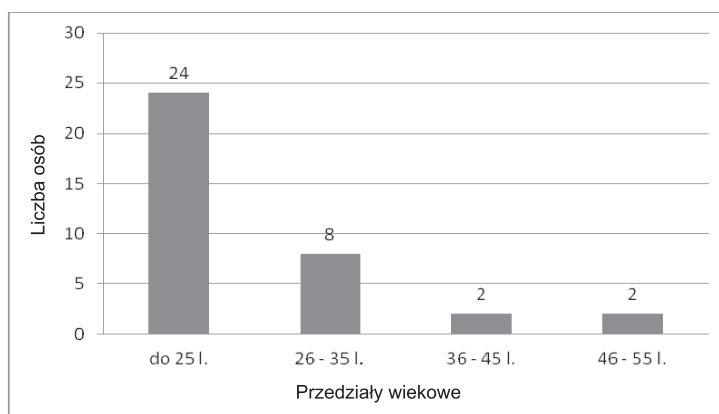
<sup>46</sup> APG 2384/2429, k. 97; APG, 2384/2432, Arkusze personalne, k. 172, 173, 204.

<sup>47</sup> Prezentowane wartości odnoszą się do osób, w odniesieniu do których możliwe jest ustalenie uzyskanego przez nie wykształcenia – do 33 spośród 45 badanych (brak danych wystąpił w 12 przypadkach).

<sup>48</sup> APG 2384/2429, 2430, 2431, 2432, *passim*; *Polegli w walce...*, s. 430.

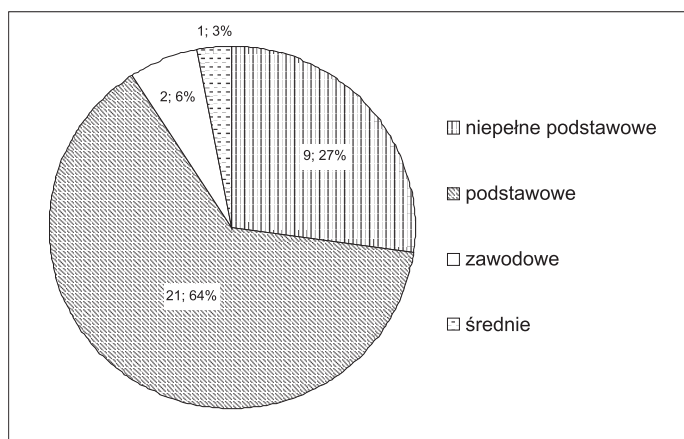
<sup>49</sup> APG 2384/2429, 2430, 2431, 2432, *passim*; *Polegli w walce...*, s. 157.

<sup>50</sup> APG 2384/2429, k. 74, 76, 77, 94, 97; APG 2384/2430, k. 7, 15, 19; *ibidem*, Arkusze personalne, k. 180–185; APG 2384/2431, Arkusz personalny, k. 222; *ibidem*, Protokół z posiedzenia komisji weryfikacyjnej – Pruszczyk Gdański, 8 XII 1962, k. 227; *ibidem*, Arkusze personalne, dokumenty weryfikacyjne, k. 243–245; APG 2384/2432, k. 9, 26; *ibidem*, Arkusze personalne, k. 130.



Il. 3. Wiek zabitych w wypadkach kandydatów do uznania za „poległych w walce o utrwalenie władzy ludowej w województwie gdańskim” w latach 1945–1959 (nie uwzględniono braku danych w odniesieniu do dziewięciu osób)

Źródło: APG 2384/2429, 2430, 2431, 2432.



Il. 4. Wykształcenie zabitych w wypadkach kandydatów do uznania za „poległych w walce o utrwalenie władzy ludowej w województwie gdańskim” w latach 1945–1959 (nie uwzględniono braku danych w odniesieniu do dwunastu osób)

Źródło: APG 2384/2429, 2430, 2431, 2432.

szkółd utrudniających kształcenie może być uznana zawierucha lat wojny<sup>51</sup>. Znaczna część badanych była wówczas w wieku szkolnym (41% miało w 1939 r. nie więcej niż 15 lat, łącznie około 68% miało nie więcej niż 18 lat)<sup>52</sup>.

<sup>51</sup> P. Majer, *op. cit.*, s. 158.

<sup>52</sup> APG 2384/2429, 2430, 2431, 2432, *passim*; *Polegli w walce...*, s. 157, 430.



Nie bez znaczenia w kwestii wykształcenia mogło pozostawać także pochodzenie społeczne. Można wszak domniemywać, że inaczej do sprawy podchodził syn chłopa, swoją przyszłość upatrujący w pracy na odziedziczonych po ojcu włościach, inaczej potomek robotnika, jeszcze inaczej osoba wywodząca się z tzw. rodziny inteligenckiej. Najwięcej z zabitych w wypadkach pochodziło z rodzin określanych jako robotnicze, było ich około 67% (22 osoby). Pochodzenie chłopskie wykazano u 30% osób (10), jedna osoba wywodziła się z „inteligencji pracującej”<sup>53</sup>.

Prawie wszyscy opisywani zabici pracowali do chwili śmierci w służbach związanych z władzą komunistyczną (tab. 1). W większości byli to milicjanci (72%; 31 osób), pracownicy placówek MO różnego szczebla (4 milicjantów pracowało w komendach miejskich, 22 – w powiatowych, 5 – w komendzie wojewódzkiej). Osiem (19%) ofiar wypadków zatrudnionych było w UB (3 funkcjonariuszy w wojewódzkim, 5 – w powiatowym). Trzy osoby należały do ORMO. Wreszcie jeden z zabitych figuruje w aktach jako robotnik, niezwiązany w sposób formalny z wyżej wymienionymi organizacjami<sup>54</sup>.

Tab. 1. Struktura zatrudnienia zabitych w wypadkach kandydatów do uznania za „poległych w walce o utrwalenie władzy ludowej w województwie gdańskim” w latach 1945–1959 (nie uwzględniono braku danych w odniesieniu do dwóch osób)

Miejsce zatrudnienia	Liczba osób	Udział procentowy
MO	31	72%
UB	8	19%
ORMO	3	7%
inne	1	2%
Suma	43	100%

Źródło: APG 2384/2429, 2430, 2431, 2432.

Ponieważ zabici w większości pełnili funkcje w służbach mundurowych, w przypadku części z nich (31) udało się uzyskać informacje dotyczące noszonego stopnia. Byli to głównie funkcjonariusze najniższych szarż. Aż 22 (71%) milicjantów i funkcjonariuszy UB, których stopnie są znane, było szeregowcami. Stopnie podoficerskie posiadało 26% zabitych (1 plutonowy, 4 sierżantów, 1 starszy sierżant), a jeden pracownik UB był oficerem w stopniu podporucznika<sup>55</sup>.

Warto też przyjrzeć się aktywności politycznej opisywanych tu osób. Pracowali oni pod egidą „władzy ludowej”, której jednym z narzędzi była partia. Nieznane są informacje dotyczące aktywności politycznej 10 spośród 45 analizowanych tutaj zabitych. W przypadku pozostałych, w odniesieniu do których takie dane istnieją, można stwierdzić

<sup>53</sup> *Ibidem*.

<sup>54</sup> *Ibidem*.

<sup>55</sup> *Ibidem*; por. K. Rokicki, *Aparatu obraz własny. Analiza wykresów porównawczych dotyczących kadry aparatu bezpieczeństwa publicznego w latach 1944–1955*, [w:] „Zwyczajny” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005, s. 23.

(tab. 2), że ponad połowa (56%) była bezpartyjna, 9 osób (26%) należało do PPR, 3 (9%) – do PPS. Kolejne 3 osoby zabite w okresie po zjednoczeniu partii należały do PZPR. Najbardziej upartyjnioną organizacją było UB<sup>56</sup>. Każdy z pracujących w nim badanych należał do jednej z partii (3 osoby były zrzeszone w PPR, 1 – w PPS, 1 – w PZPR)<sup>57</sup>. Proporcja ta wygląda nieco inaczej w strukturach MO. W tym przypadku około 39% pracowników posiadało legitymacje partyjne (6 osób – PPR, 2 – PPS, 2 – PZPR), 61% zaś pozostało bezpartyjnych. Odwrotna sytuacja do zaobserwowanej w UB dotyczyła ormowców, bowiem żaden z nich (3 osoby) nie należał do partii<sup>58</sup>.

Tab. 2. Przynależność zawodowa i polityczna zabitych w wypadkach kandydatów do uznania za „poległych w walce o utrwalenie władzy ludowej w woj. gdańskim” w latach 1945–1959 (nie uwzględniono jedenastu osób w związku z brakiem danych dotyczących przynależności partyjnej)

Miejsce zatrud.	Org. polit.	PPR		PPS		PZPR		Bezpartyjni		Suma	
		%	osoby	%	osoby	%	osoby	%	osoby	%	osoby
UB		60%	3	20%	1	20%	1	0%	0	100%	5
MO		23%	6	8%	2	8%	2	61%	16	100%	26
ORMO		0%	0	0%	0	0%	0	100%	3	100%	3
Suma		26%	9	9%	3	9%	3	56%	19	100%	34

Źródło: APG 2384/2429, 2430, 2431, 2432.

Nakreślony powyżej profil zbiorowości zabitych w wypadkach na terenie województwa gdańskiego może okazać się przydatny do lepszego zrozumienia danych zaprezentowanych w dalszej części pracy. Idąc tym tropem, można stwierdzić, że przeciętna osoba zabita w wypadku, rozpatrywana przez władzę jako potencjalny „utrwalacz władzy ludowej w województwie gdańskim”, była młodym mężczyzną, raczej słabo wykształconym, wywodzącym się z rodziny robotniczej bądź chłopskiej<sup>59</sup>, pracującym na etacie służb milicyjnych lub bezpieczeństwa, posiadającym przy tym niską pozycję w hierarchii

<sup>56</sup> *Ibidem*, s. 22.

<sup>57</sup> „Na początku lat pięćdziesiątych do PZPR (ZMP) należeli wszyscy funkcjonariusze” służb bezpieczeństwa w woj. gdańskim (M. Węgliński, *Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim w latach 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych. Informator*, Gdańsk 2010, s. 21).

<sup>58</sup> APG 2384/2429, 2430, 2431, 2432, *passim*; *Polegli w walce...*, s. 157, 430.

<sup>59</sup> Podobnie przedstawiała się zresztą charakterystyka pracowników służb bezpieczeństwa w początkach formowania się tej instytucji w województwie gdańskim: „Wśród kadry kierowniczej dominowali ludzie młodzi, chociaż nie brakowało także osób po czterdziestym roku życia. Przeciętna wieku wynosiła 27 lat. Najczęściej byli słabo wykształceni, w większości pochodzenia robotniczego i chłopskiego” (M. Węgliński, *op. cit.*, s. 21; por. J. Marszałec, *Początki Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Gdańsku – rok 1945*, [w:] *Policja Gdańska na przestrzeni wieków. Wybrane zagadnienia*, red. E. Krawczuk, Gdańsk 2012, s. 145).

tych służb<sup>60</sup>. Wydaje się, że takie zestawienie cech i ich pochodne, nierzadko kojarzone z młodym wiekiem – skłonności do lekceważenia i nonszalancji, bagatelizowania zagrożeń, brak doświadczenia, związany z pełnionymi funkcjami dostęp do broni, charakter wykonywanych zadań, ale może też po prostu nieszczęśliwy spłot wydarzeń – mogły sprzyjać powstawaniu sytuacji kończących się tragicznymi w skutkach wypadkami. Należy przy tym wspomnieć, że jak wykazują badania, cechy te były właściwe również tym, którzy zginęli (i zostali zweryfikowani jako walczący o „utrwalenie władzy ludowej w województwie gdańskim”) w innych niż wypadki okolicznościach<sup>61</sup>.

### Charakter wypadków

Jak wyżej wspomniano, wypadki okazały się zadziwiająco liczną, *de facto* najczęściej ze wszystkich notowaną, przyczyną zgonów kandydatów do uzyskania tytułu „poległego w walce o utrwalenie władzy ludowej w województwie gdańskim”. Śmierć w wypadku spotkała bowiem 45 ze 173 osób analizowanych przez wojewódzką komisję weryfikacyjną<sup>62</sup>. Jako wypadek traktujemy tutaj zarówno nieszczęśliwe w skutkach zajęcia drogowe czy kolejowe, jak i śmierć w wyniku niewłaściwego obchodzenia się z bronią, w tym również poniesioną w efekcie zdetonowania miny. Można wyróżnić także nieliczne wypadki spoza wskazanych wyżej kategorii („inne” w tab. 3).

Z zaprezentowanych w tab. 3 danych wynika jednoznacznie, że najwięcej z opisywanych zdarzeń (67%) miało miejsce w związku z niewłaściwym obchodzeniem się bronią. Poważną rolę, w porównaniu z innymi wypadkami, odgrywał tutaj czynnik niezajomości obsługi broni, jej niesprawności<sup>63</sup>, niezachowania odpowiedniej ostrożności, zaniedbania, braku dyscypliny czy wręcz lekkomyślności w użytkowaniu śmiertelnych narzędzi. Jeden z poległych (*notabene* zweryfikowany pozytywnie) w pościgu za zbiegiem, dezenterem AR, włożył dopiero co otrzymany granat „do kieszeni u spodni. Przed włożeniem granatu do spodni granat odbezpieczył. Za wsią Łubień [...] lecąc po polu przewrócił się i na skutek wszczęsu [pisownia oryginalna] granat eksplodował [...] odłamki [...] wyrwały [mu] żołądek, pęcherz i wszystkie wnętrzości”<sup>64</sup>. Być może wytłumaczeniem braku obycia w korzystaniu z tego typu broni może być fakt, że człowiek ten jako członek ORMÓ (a zatem mogący nie być wyszkolonym w takim stopniu jak np. etatowi pracow-

<sup>60</sup> Analogicznie wyglądały dane dotyczące całego (rozpatrywanego w skali ogólnopolskiej) aparatu MBP. W latach 1945–1955 dominowali w nim ludzie młodzi, w wieku do 30 lat, słabo wykształceni, wywodzący się z rodzin robotniczych i chłopskich (por. K. Rokicki, *op. cit.*, s. 18–20).

<sup>61</sup> Niepublikowane badania autora, przeprowadzone na podstawie materiałów zgromadzonych w zespołach (APG 2384/2429, 2430, 2431, 2432).

<sup>62</sup> W aktach komisji zachowały się dokumenty dotyczące około 200 osób, jednak tylko dane 173 z nich umożliwiały dalszą analizę. W przypadku danych odrzuconych zachowało się niejednokrotnie wyłącznie nazwisko poległego, co przesądziło o ich nieprzydatności dla niniejszego opracowania.

<sup>63</sup> Z. Jakubowski, *Powstanie, rozwój...*, s. 276.

<sup>64</sup> APG 2384/2431, Notatka służbowa, 31 VIII 1959, k. 144.

Tab. 3. Rodzaje śmiertelnych wypadków kandydatów do uznania za „poległych w walce o utrwalenie władzy ludowej w woj. gdańskim” w latach 1945–1959

Wypadki	Rodzaje	Liczba wystąpień	Udział procentowy	Suma
z bronią	wybuch granatu, pocisku	8	18%	30 67%
	postrzał	14	31%	
	detonacja miny	8	18%	
komunikacyjne	kolejowe	3	6,5%	11 24%
	samochodowe	3	6,5%	
	motocyklowe	1	2%	
	potrącenia	4	9%	
inne		4	9%	4 9%
Suma			100%	45

Źródło: APG, 2384/2429, 2430, 2431, 2432.

nicy MO<sup>65</sup>) został wezwany do udziału w akcji improwizowanej, gdzie nie było czasu na odpowiednie szkolenie<sup>66</sup>.

Sporą dozą nieuwagi wykazał się także jeden z poległych, który wystrzelił ostatni pocisk z karabinu w skrzynkę – jak się okazało – zawierającą bombę. Lekkomysłność przejawiał też inny milicjant, który według jednego ze źródeł „będąc pod wpływem alkoholu strzelał z karabinu do pięści pancernych z bliskiej odległości i w wyniku wybuchu został poparzony do tego stopnia, że zmarł na miejscu” – mimo tych okoliczności, został zweryfikowany na podstawie faktu, że – jak stwierdzono – poległ na służbie przy usuwaniu pocisku<sup>67</sup>.

Zanotowano kilka innych przypadków śmiertelnego w skutkach wybuchu granatów, np. przy ich przenoszeniu w trakcie porządkowania magazynu<sup>68</sup>. W odniesieniu do jednego z poległych można się zastanawiać, czy zajście z jego udziałem miało charakter wypadku czy może przeciwnie – świadomego, wręcz bohaterskiego czynu. Otóż został on opisany w dokumentach jako człowiek, który „w czasie likwidacji bandy [...] został ciężko ranny i wpadł trzymając odblępczony granat do kryjówki bandyty”<sup>69</sup>, zabijając

<sup>65</sup> Nie jest pewne, czy w lęborskiej organizacji ORMO, z której wywodził się zabity, odbywały się odpowiednie szkolenia. Wiadomo, że miały one miejsce w organizacji sopockiej, gdzie każdy z przyjętych musiał odbyć szkolenie bojowe, w którego skład wchodziły m.in. ćwiczenia w rzucaniu granatem ręcznym. Faktem jest jednak, że w ówczesnym okresie kursy przygotowawcze charakteryzowały się wówczas często krótkim okresem przygotowań (K. Filip, *Milicja Obywatelska w Sopocie w latach 1945–1949*, Gdańsk 2011, s. 215–216; Z. Jakubowski, *Powstanie, rozwój...*, s. 272).

<sup>66</sup> APG 2384/2431, k. 144.

<sup>67</sup> APG 2384/2432, k. 31, 32.

<sup>68</sup> APG 2384/2429, 2430, 2431, *passim*.

<sup>69</sup> APG 2384/2432, Protokół z posiedzenia komisji weryfikacyjnej – Sztum, 28 XI 1962, k. 89.

siebie i jego. W sumie w wyniku wybuchu granatów, detonacji pocisków, śmierć poniosło 8 badanych.

Jeszcze liczniejsze od dotychczas wymienionych były nieszczęśliwe wypadki związane z postrzeleniem z broni palnej. Zanotowano ich w sumie 14. Zdarzały się np. podczas czyszczenia, przeglądu, przenoszenia broni, niewłaściwego jej użytkowania. Do takich niekontrolowanych wystrzałów doszło, przykładowo, podczas gdy pracownik UB „na schodach potknął się uderzając automatem, który na skutek wstrząsu wystrzelił i kula ugodziła w podbrzusze”<sup>70</sup>, czy też w sytuacji, gdy u jadącego samochodem milicjanta w konsekwencji „wstrząsu wozu nastąpił wypał z broni”<sup>71</sup>.

Godnym uwagi jest fakt, że połowa (7 z 14) omawianych postrzałów nastąpiła za przyczyną innych (niż sam poszkodowany) osób, często współpracowników zabitych, niekiedy w dość niejasnych okolicznościach (np. gdy przy zejściu obecni byli tylko ofiara i sprawca jej zgonu)<sup>72</sup>. „Z oświadczeń wynika, że [...] [jeden z milicjantów] zginął przypadkowo na Komendzie MO w Pruszczu-Gd., z rąk dowódcy kompanii, komendanta powiatowego MO [...] na skutek złego obchodzenia się z bronią przez tegoż dowódcę [przy usuwaniu zacięcia zamka posiadanej broni]”<sup>73</sup>. Inny funkcjonariusz został postrzelony z karabinu przez podkomendnego, gdy ten wsiadał na rower<sup>74</sup>. Jeszcze inny „zginął [...] na wskutek wypadku przy przeglądzie broni, gdzie jeden z funkcjonariuszy, w wyniku złego obchodzenia się z bronią, spowodował wystrzał”<sup>75</sup>. Do omawianej kategorii zaliczono też np. milicjanta zastrzelonego „przypadkowo na zabawie w restauracji prywatnej mieszczącej się przy ul. Parkowej [w Kartuzach] przez innego milicjanta imieniem Feliks”<sup>76</sup>. Jeden z zastrzelonych zginął na skutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią przez szesnastolatka. „Wtedy [marzec 1946 r.] dużo broni się poniewierało i mógł to być przypadek niewłaściwego obchodzenia się lub manipulowania nią w towarzystwie osób”<sup>77</sup>.

Nieco odmienne były wypadki związane z wybuchem różnego rodzaju min. W takich sytuacjach mniejsze znaczenie miały poprzednio wymieniane przyczyny, tj. lekkomyślność, brak ostrożności itp., dużo istotniejszy był zaś czynnik losowy (to właśnie ze względu na ów odrębny charakter oraz stosunkowo dość liczne występowanie, wyróżniono wybuch min jako osobną kategorię). W dwóch przypadkach milicjanci zginęli na skutek wybuchu poniemieckiej (jak domniemywano) miny lądowej, jeden z nich podczas patrolu leśnego<sup>78</sup>, drugi w czasie akcji rozminowywania<sup>79</sup>. W sześciu pozostałych

<sup>70</sup> *Ibidem*, Arkuszu personalny, k. 151.

<sup>71</sup> APG 2384/2431, Arkuszu personalny, k. 258.

<sup>72</sup> Przynajmniej jednemu z funkcjonariuszy UB (nieznane są inne podobne przypadki), który postrzelił swego kolegę, wytoczono zarzut zabójstwa. Został on jednak uniewinniony – uznano, że w tym przypadku doszło do nieumyślnego obchodzenia się z bronią (APG 2384/2432, Protokół z posiedzenia komisji weryfikacyjnej – Tczew, 30 IV 1964, k. 135).

<sup>73</sup> APG 2384/2431, k. 227; *ibidem*, Potwierdzenie miejsca zatrudnienia milicjanta, 4 XII 1962, k. 239.

<sup>74</sup> APG 2384/2432, Dokumenty weryfikacyjne, k. 142.

<sup>75</sup> APG 2384/2431, Protokół z posiedzenia komisji weryfikacyjnej – Pruszcz Gdański, 8 XII 1962, k. 228.

<sup>76</sup> *Ibidem*, k. 23.

<sup>77</sup> APG, 2384/2432, Notatka służbowa, 6 XII 1962, k. 17.

<sup>78</sup> *Ibidem*, Arkuszu personalny, k. 148.

<sup>79</sup> *Ibidem*, Arkuszu personalny, k. 19.

przypadkach śmierć spowodowały miny morskie rozmieszczone na linii Gdynia – Hel. W dwóch takich zdarzeniach wpłynięcie przez kuter na minę spowodowało śmierć 2 osób<sup>80</sup>, w trzecim zginęło 4 milicjantów (oddelegowanych wcześniej z województwa poznańskiego)<sup>81</sup>.

Osobną kategorię stanowią wypadki komunikacyjne. W zdarzeniach związanych z koleją zginęły 3 osoby – jedna w nieznanymi okolicznościach, druga podczas konwojowania transportu węgla, trzecia spadła w czasie służby z dachu wagonu, na którym jechała<sup>82</sup>. Również 3 osoby zostały zabite w trakcie jazdy samochodem. Jeden z wypadków nastąpił w czasie pościgu „za bandą [niejakiego] Tobiasza”, inny był skutkiem wadliwych hamulców. Jedna osoba poniosła śmierć, jadąc na motorze<sup>83</sup>. W pozostałych zdarzeniach drogowych ginęły osoby potrącone przez samochód<sup>84</sup>. Wśród przejechanych (poza pieszymi) było dwóch rowerzystów. Jeden z nich został potrącony przez ciężarówkę Armii Czerwonej<sup>85</sup>. Przypadek drugiego jest o tyle ciekawy, że to sam poszkodowany, komendant KPMO w Starogardzie, będąc w stanie nietrzeźwości, spowodował wypadek w trakcie służby (wjechał pod wóz strażacki). W wyniku takich okoliczności śmierci nie tylko został negatywnie zweryfikowany, ale też pośmiertnie zdegradowany<sup>86</sup>.

Do innych wypadków (4 zdarzenia) można zaliczyć przypadek milicjanta poległego na skutek bliżej nieokreślonego w archiwaliach „nieszczęśliwego wypadku”<sup>87</sup>, a także dwóch funkcjonariuszy, którzy utonęli: jeden utopił się podczas patrolowania Wisły kajakiem, kiedy jego jednostka zderzyła się z kłodą<sup>88</sup>, drugi w trakcie ratowania tonącego w okolicach gdańskich Stogów<sup>89</sup>. Czwarte zdarzenie, zaliczone do tej grupy wypadków, okryte jest tajemnicą. Na posesji zajmowanej przez pracownika konsulatu ZSRR we Wrzeszczu został zabity pracownik MO. Kolejne fakty są trudne do ustalenia. Według części przekazów wypadek nie był związany ze służbą<sup>90</sup>, gdzie indziej

<sup>80</sup> APG 2384/2429, k. 74, 77, 95; APG 2384/2432, Arkusze personalne, dokumenty weryfikacyjne, k. 172, 173, 190–192, 194–198.

<sup>81</sup> Byli to zapewne funkcjonariusze Morskiej Milicji Obywatelskiej, powołanej celem „ochrony bezpieczeństwa w portach morskich i na polskich wodach terytorialnych”. Z Poznania wywodzili się bowiem członkowie jednej z pierwszych podobnych grup operacyjnych MO (określanej mianem Baonu Morskiego) (APG 2384/2429, k. 105–110; K. Filip, *Milicja Obywatelska...*, s. 38,47; *idem*, *Komendanci wojewódzcy Milicji Obywatelskiej w Gdańsku w latach 1945–1949*, [w:] *Policja Gdańska na przestrzeni wieków. Wybrane zagadnienia*, red. E. Krawczuk, Gdańsk 2012, s. 155–161; *idem*, *Na straży demokracji*, „Kuryer Sopotki”, lipiec 2011, nr 7 (179), s. 4; Z. Jakubowski, *Powstanie, rozwój...*, s. 259.

<sup>82</sup> APG 2384/2429, 2430, 2431, 2432, *passim*.

<sup>83</sup> APG 2384/2429, 2431, 2432, k. 185.

<sup>84</sup> APG 2384/2429, k. 36, 74, 77.

<sup>85</sup> *Ibidem*, k. 74, 77, 93; APG 2384/2430, *passim*.

<sup>86</sup> APG 2384/2429, k. 74, 76, 97; APG 2384/2432, k. 9, 26.

<sup>87</sup> APG 2384/2430, k. 12.

<sup>88</sup> APG 2384/2429, k. 74, 76, 93; APG 2384/2430, *passim*.

<sup>89</sup> APG 2384/2429, k. 74, 77; APG 2384/2430, k. 7; *ibidem*, Protokół z posiedzenia Miejskiej Komisji ds. weryfikacji poległych w walce o władzę ludową w latach 1945–1948, 17 XII 1962, k. 10; *ibidem*, Wykaz osób poległych w walce o władzę ludową na terenie miasta Gdańska w latach 1945–1948, XI 1962, k. 14; *ibidem*, Arkuśz personalny, k. 86–88.

<sup>90</sup> APG 2384/2429, k. 96; APG 2384/2430, Arkuśz personalny, k. 183.

napisano z kolei, że w czasie wykonywania czynności służbowych milicjant został zabity z ukrycia. Trudności w ustaleniu przebiegu zdarzenia wpływały m.in. z faktu, że koledzy z KPMO z Tczewa, gdzie zmarły poprzednio pracował, nie mogli (nie chcieli?) go sobie przypomnieć<sup>91</sup>. Późniejsze wyjaśnienia sugerują, że zastrzelony, rzekomo przez pracownika konsulatu, funkcjonariusz przyszedł w nocy do narzeczonej, która miała mieszkać w konsulacie, zapukał do drzwi, a na pytanie o tożsamość nie odpowiedział (brak znajomości języka rosyjskiego?) i został zastrzelony przez drzwi przez kierowcę konsulatu<sup>92</sup>.

### Podsumowanie

Powzięte na początku lat sześćdziesiątych starania, mające na celu zebranie informacji, weryfikację i upamiętnienie powojennych zmagania „bohaterów ludowej ojczyzny”, doprowadziły do powstania bazy źródłowej, pozwalającej na analizę ich tożsamości i okoliczności śmierci. Jak ustalono, w województwie gdańskim znaczny odsetek zgonów nastąpił w wyniku różnego rodzaju wypadków. Ulegali im przeważnie młodzi, raczej słabo wykształceni i niedoświadczeni pracownicy służb milicyjnych i bezpieczeństwa, pełniący służbę w trudnych okolicznościach pierwszych lat powojennych.

Śmierć poniesiona w wyniku wypadku nie wykluczała możliwości uznania ofiary za osobę walczącą „o utrwalenie władzy ludowej”. Bywało, że za takich uznawano nawet tych, którzy stracili życie na skutek własnej lekkomyślności, niefrasobliwości, popełnionych zaniedbań czy wypadków doznanych pod wpływem alkoholu<sup>93</sup>.

Niezależnie od tego, jakim wynikiem zakończyła się weryfikacja, trzeba przyznać, że przedstawione tutaj okoliczności śmierci rzadko można uznać za bohaterskie, czy też służące osiągnięciu jakiegoś wzniosłego celu (choć z pewnością za taki niektórzy mogli uważać już samą służbę Polsce Ludowej). W niektórych przypadkach można mówić wręcz o śmierci bezcelowej, tragicomicznej czy nawet absurdalnej.

### Summary

After the war the opposing forces of Poles started to fight against each other to gain control of the newly formed country. People supporting the pre-war way of being, capitalistic economic system etc. stood against the ones who were in favour of the new communist order. There were plenty of casualties on both sides, but only the ones who died for the communist order will be remembered in the near future as the heroes and 'fighters who wanted to preserve the People's Republic of Poland. It is interesting that in the Gdansk voivodeship a big part of them were not killed in a di-

<sup>91</sup> APG 2384/2430, Protokół komisji weryfikacyjnej sekcji historycznej KP PZPR w Tczewie, 11 XII 1962, k. 184.

<sup>92</sup> APG 2384/2429, k. 74, 79, 96; APG 2384/2430, k. 7, 15; *ibidem*, Arkusze personalne, dokumenty weryfikacyjne, k. 180–185; APG 2384/2432, k. 130.

<sup>93</sup> Przykłady tych ostatnich pojawiały się w źródłach kilkakrotnie i, jak pokazują zaprezentowane w niniejszym tekście przypadki, nie zawsze były weryfikowane negatywnie.

rect fights, but died in so called 'unfortunate accidents'. In this article the author has tried to give justice to those accidentally killed 'fighters' and answer the following questions: who and how many there were, how, where and why they died.